

Protokół

przesłuchania świadka dnia 15 maja 1946 r.

Sąd Grodzki w Starogardzie

w osobie Sędziego P. Gołiszki

z udziałem protokółanta: apl. W. Ehlerta

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę po czym świadek zeznał co następuje:

Józef Brucki, lat 47, syn Jana i Anny zd. Kampa, zam. w Starogardzie
[redacted], kupiec, rzym. kat. nie karany, obcy:

Po moim aresztowaniu przez "gestapo" w dniu 4 października 1939 r. zostałem osadzony w więzieniu w Starogardzie w dziale dla więźniów politycznych. W Oddziale tym był także Stanisław Przybyła, którego znałem już przed wojną. We wspomnianym oddziale politycznym było 25 osób. Każdy z więźniów oznaczony był numerem, który nosił na piersiach i na plecach. Gestapowcy używali nas do specjalnie ciężkich robót przy czym starsznie bito każdego z więźniów. Pewnego dnia wywołano wszystkich więźniów tego oddziału i podzielono nas na dwie grupy. Do jednej grupy należały tylko trzy osoby ja i jeszcze dwóch innych a do drugiej reszta a więc także i Przybyła. Grupie w której znajdował się Przybyła kazano przygotować się do wyjazdu a po jakimś czasie wywieziono wszystkich w niewiadomym kierunku samochodem. Ponieważ jednak więźniowie działu politycznego byli bardzo źle traktowani i specjalnie odznaczeni numerami dlatego przypuszczam że wywieziono ich do lasu na rozstrzelanie. Przypuszczenia moje potwierdza w dodatku to, że ani jeden z więźniów grupy w której zostałem wywieziony Przybyła nie wrócił jeszcze. Wywiezienie nastąpiło 10 października 1939 r. Zostałem wtedy właśnie wywieziony Przybyła razem z innymi więźniami politycznymi.

Odczytano:

/-/ Józef Brucki

Ma oryginalne własnoręczne podpisy

Sekretarz sądu

